

List Brunona Schulza do Władysława Zawistowskiego z 19 marca 1935 roku

Wielce Szanowny Panie Naczelniku!

O liście W. Szan. Pana Naczelnika byłem uprzedzony zapowiedzią p. Wierzyńskiego¹ i p. Czarskiego² – niemniej, gdy przyszedł w tak rozstrzygającej i definitywnej formie, przynosząc spełnienie moich gorących pragnień³ – jestem głęboko wzruszony i bez granic wdzięczny. Jeżeli można mówić o szczęściu, to czuję dziś w sobie ten głęboki dosyt, ten uroczysty i trochę smutny spokój spełnienia, który jest szczęściem.

Jakże mam dziękować W. Szanownemu Panu?

Od moich zacnych orędowników wiadomo W. Szan. Panu, z jaką męką naginałem się do obcych mi duchem wymogów praktyki szkolnej, jak bardzo pod tym cierpiałem. Z jakimż westchnieniem ulgi, z jakim uczuciem bezgranicznego wyzwolenia zwrócę się teraz do spraw, do których, jak sądzę, jestem predestynowany!

Trochę przeraża mnie myśl o – odpowiedzialności, jaką na siebie biorę. Jednak uspokaja mnie dotychczasowe doświadczenie, które dotychczas nie zawodziło, że zawsze krótkie okresy mojej wolności były okresami produktywnymi. Gdy zewnętrzny nacisk zwalniał – natura wracała niejako do normalnych swych praw, do naturalnej swej funkcji. Pozostawiony samemu sobie, mechanizm mój – produkował.

Co do szczegółów zaaranżowania mojej sprawy jestem pełen uznania i wdzięczności. To połączenie nadwyżki mojej pensji (po potrąceniu poborów zastępcy) z zasiłkiem Ministerstwa wydaje mi się szczytem pomysłowości i kombinacji. Nie byłbym nigdy wpadł na myśl podobną. Jestem bez miary W. Szan. Panu Naczelnikowi wdzięczny za to, co dla mnie uczynił.

Podanie do kuratorium o urlop wręczę dziś dyrektorowi, podanie do Ministerstwa o stypendium pozwalam sobie załączyć. Jeśli w tonie lub w treści tego ostatniego jest coś niewłaściwego – zechce W. Szan. Pan Naczelnik mi je zwrócić w celu przeredagowania.

Polecając się nadal życzliwości W. Szan. Pana, łączę wyrazy głębokiego szacunku

Bruno Schulz

Drohobycz, 19 III 1935

Floriańska 10

-
- 1 Kazimierz Wierzyński (1894–1969) – poeta, współtwórca i przedstawiciel grupy poetyckiej Skamander. Autor między innymi tomów wierszy: *Laur olimpijski*, *Gorzki urodzaj*, *Wolność tragiczna*, *Czarny Polonez*. Zmarł na emigracji.
 - 2 Wacław Czarski (1894–1949) – w latach dwudziestych współorganizator i właściciel wydawnictwa, później redaktor naczelny „Tygodnika Ilustrowanego”. Zmarł na emigracji.

Tekst listu oraz przypisy według wydania: Bruno Schulz, *Dzieła zebrane*, tom 5: *Księga listów*, zebrał i przygotował do druku Jerzy Ficowski, uzupełnił Stanisław Danecki, Gdańsk 2016. Przypisy oznaczone inicjałami S.D. opracował Stanisław Danecki, J.J. – Jerzy Jarzębski.